

BRIAN

AUTOR BESTSELLERA NAWYKI WARTY MILIONY

TRACY

ZAPROJEKTUJ

SWOJĄ

12 zasad osiągnięcia
bezgranicznego sukcesu

PRZYSZŁOŚĆ

Tytuł oryginału: Create Your Own Future: How to Master
the 12 Critical Factors of Unlimited Success

Tłumaczenie: Katarzyna Rojek

ISBN: 978-83-289-0199-5

Copyright © 2002 by Brian Tracy. All rights reserved.

All Rights Reserved. This translation published under license with
the original publisher John Wiley & Sons, Inc.

Translation copyright © 2024 by Helion S.A.

No part of this publication may be reproduced, stored in a retrieval
system, or transmitted in any form or by any means, electronic, mechanical,
photocopying, recording, scanning, or otherwise, without either the prior
written permission of the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości
lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione.
Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie
książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie
praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi
bądź towarowymi ich właścicieli.

Materiały graficzne na okładce zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock
Images LLC.

Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce
informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności
ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw
patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej
odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji
zawartych w książce.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<https://onepress.pl/user/opinie/zapswo>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 230 98 63

e-mail: onepress@onepress.pl

WWW: <https://onepress.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie. Sukces nie ma granic	11
Rozdział 1. Sukces da się przewidzieć	17
Rozdział 2. Zasada nr 1. Masz nieograniczone możliwości	34
Rozdział 3. Zasada nr 2. Klarowność jest kluczowa	50
Rozdział 4. Zasada nr 3. Wiedza to potęga	79
Rozdział 5. Zasada nr 4. Mistrzostwo czyni cuda	106
Rozdział 6. Zasada nr 5. Twoje podejście przesądza	135
Rozdział 7. Zasada nr 6. Relacje to podstawa	158
Rozdział 8. Zasada nr 7. Pieniądze się liczą	182
Rozdział 9. Zasada nr 8. Jesteś geniuszem	209
Rozdział 10. Zasada nr 9. Od rezultatów zależą nagrody	234
Rozdział 11. Zasada nr 10. Chwytaj dzień!	259

Rozdział 12. Zasada nr 11. Charakter ma znaczenie	285
Rozdział 13. Zasada nr 12. Fortuna sprzyja odważnym	307
Rozdział 14. Podsumowanie: uczynić swoje życie dziełem sztuki	330
Zaawansowany program coachingu i mentoringu Briana Tracy’ego	333
O autorze	336

3

ZASADA NR 2. KLAROWNOŚĆ JEST KLUCZOWA

Największa rzecz, jakiej człowiek może dokonać na tym świecie, to jak najlepiej wykorzystać to, co mu zostało dane. I to jest sukcesem, nic innego.

– ORISON SWETT MARDEN

Prawdopodobnie najistotniejszym czynnikiem szczęścia jest to, by dokładnie wiedzieć, czego się chce w każdej dziedzinie własnego życia. Główną przyczyną każdego wielkiego sukcesu są bowiem klarowne i mierzalne konkretne cele, jak również plany, które zostały spisane i którym towarzyszy żarliwe pragnienie ich realizacji. Gdy wiesz, czego chcesz, wówczas radykalnie wzrasta prawdopodobieństwo, że uda Ci się to zdobyć.

Z kolei główną przyczyną słabych wyników oraz porażek są mglistość i dezorientacja co do własnych celów. Niepowodzenie wynika z tego, że ktoś nie umie stwierdzić, czego dokładnie chce — jak miałoby to coś wyglądać i jak miałby to coś osiągnąć. Przytłaczająca większość ludzi, jak mawia znany mówca

motywacyjny Zig Ziglar, to „błąkające się uogólnienia”, a nie „znaczące konkrety”. Faktem jest, że *nie da się trafić w cel, którego się nie widzi*. Jeżeli nie wiesz, dokąd zmierzasz, to prawdopodobnie skończysz w nieprzewidzianym miejscu. Aby tego uniknąć, trzeba mieć cele.

Człowiek, który nie wyznacza sobie celów, przypomina statek bez steru miotany przez fale i popychany przez wiatr w przypadkowych kierunkach. Ten zaś, który ma klarowne cele, jest niczym ster i płynie prosto, konsekwentnie ku swojej destynacji.

To zadziwiające, jak szybko możesz odmienić swój los, kiedy tylko zaczniesz intensywnie się koncentrować na swoich celach. Jak powiedział kiedyś jeden z moich zamożnych przyjaciół: „Sukces to cele; cała reszta to tylko towarzyszące im komentarze”. Cele mogą nie być wyłączną przyczyną sukcesu, lecz on bez nich po prostu nie jest możliwy!

Zbiegi okoliczności nie istnieją

Część ludzi wierzy w szczęśliwe zbiegi okoliczności. Uważają, że życie ludzkie budują i kształtują losowe zdarzenia. Faktem jest jednak, że tak zwane zbiegi okoliczności nie biorą się znikąd. Prawie zawsze da się prześledzić wstecz ciąg minionych wydarzeń i przygotowanie mentalne człowieka, jak zostało to wyjaśnione już na wcześniejszych stronach.

Dlatego też zamiast mówić o „zbiegach okoliczności”, lepiej patrzeć na potencjalne konkretne wydarzenia przez pryzmat prawdopodobieństwa. Zgodnie z prawem średniej jeżeli wypróbujesz wystarczająco różnych pomysłów, to jeden czy dwa — niczym kule bilardowe toczące się po stole — ostatecznie się zderzą. Nie zmienia to faktu, że zbieganie się różnych wydarzeń wynika z działania określonego prawa, a nie jest wynikiem „łutu szczęścia” czy „zbiegu okoliczności”.

Wypatruj serendypii na każdym kroku

Istnieją dwie istotne zasady, które od zawsze są podstawowymi czynnikami szczęścia. Ujawniają się regularnie w życiu tych ludzi, którzy odnoszą największe sukcesy. Tobie zaś zrozumienie tych zasad może otworzyć oczy na okazje, których w przeszłości nigdy nie rozumiałeś czy o których istnieniu po prostu nie wiedziałeś.

Pierwszym z tych czynników szczęścia jest zasada serendypii. Można ją zdefiniować jako umiejętność dokonywania szczęśliwych odkryć na drodze swojego życia. Pojęcie serendypii pochodzi z baśni o trzech książętach z Serendipu (dziś Sri Lanka). Podczas swojej podróży po świecie raz po raz spotykali oni ludzi, którzy byli nieszczęśliwi bądź przeżywali jakąś tragedię. W następstwie jednak ich wizyt i poczynionych przez nich szczęśliwych odkryć trudne doświadczenia przemieniały się w jeszcze większe sukcesy czy radości niż te, które były kiedykolwiek wcześniej udziałem napotkanych osób.

Pewnego razu trzech książęta przybyli do gospodarstwa, gdzie miał miejsce niefortunny wypadek — jedyny syn gospodarza został zrzucony przez jego jedynego konia i złamał nogę. Zwierzę uciekło i nie udało się go znaleźć. Trzej książęta jednak poradzili nieszczęsnemu gospodarzowi, żeby się nie martwił: „Jest za wcześnie, by oceniać to wydarzenie; jeszcze będzie miało miejsce coś naprawdę dobrego”.

W tym czasie kraj, w którym mieszkał rolnik, toczył wojnę z sąsiadującym państwem. Następnego ranka do gospodarstwa przybył oddział żołnierzy, którzy siłą wcielali do armii wszystkich zdatnych do walki młodych mężczyzn. Ponieważ jedyny syn gospodarza miał złamaną nogę, nie został zabrany.

Później tego samego dnia przedstawiciele rządu przybyli, żeby przejąć wszystkie konie, które mogłyby się przydać w armii. Ponieważ jedyny koń uciekł z gospodarstwa, rolnikowi została oszczędzona kolejna strata. Jeszcze później armia przegrała poważną

bitwę, podczas której większość biorących w niej udział ludzi i koni została zabita. To, co początkowo wydawało się niefortunnymi wydarzeniami — złamanie nogi przez młodzieńca i ucieczka konia — ostatecznie okazało się dla rolnika zbawienne.

Jakiś czas później, już po wojnie, koń sam wrócił do domu — i przyprował za sobą na dodatek sporo dzikich koni. Noga syna szybko się zrosła. Rolnik był znów szczęśliwy. Pozorne katastrofy okazały się błogosławieństwami w przebraniu. Tego rodzaju rzeczy będą się przydarzać raz za razem także Tobie, jeżeli tylko przyzwolisz na to i będziesz ich wypatrywał.

We wspomnianej baśni trzej księżęta z Serendipu spotkali między innymi także właściciela, którego cała ziemia wraz z zabudowaniami została zalana przez powódź. Wszystko, co gromadził przez całe życie, uległo zniszczeniu. Jak łatwo się domyślić, przynębiony mężczyzna był na skraju szaleństwa. Księżęta jednak przekonali go, że wkrótce przydarzy mu się coś dobrego.

Kiedy przemierzali obszar, z którego cała żyzna gleba została zmyta przez powódź, znaleźli cenny kamień; po chwili jeszcze jeden i jeszcze jeden. Okazało się, że powódź odłoniła złoża niezliczonych cennych kamieni, dzięki którym właściciel stał się jeszcze bogatszym człowiekiem, niż mógłby sobie wymarzyć.

Wyrabiaj w sobie podejście oczekiwania tego, co pozytywne

Kluczem do zrozumienia zasady serendypii jest zasada *oczekiwania tego, co pozytywne*. Zgodnie z nią z im większą ufnością oczekujesz, że stanie się coś dobrego, tym większe prawdopodobieństwo, że takie wydarzenie będzie mieć miejsce. Powszechną właściwością takiego wydarzenia jest zaś to, że ma miejsce tylko wtedy, gdy jesteś stuprocentowo przekonany, że wszystko się ułoży jak najlepiej, i kiedy szukasz czegoś dobrego w każdej napotykanym trudności. Wówczas zauważasz zaskoczony, że zachodzi wiele szczęśliwych

zbiegów okoliczności; liczne spośród nich początkowo wydają się niefortunnymi wydarzeniami lub wprost porażkami. Później jednak okazują się dokładnie tym, co powinno się zdarzyć, abyś osiągnął zamierzony cel.

Bieżąca sytuacja jest dokładnie tym, czego Ci potrzeba

Oto istotna zasada filozoficzna: *Twoja bieżąca sytuacja jest dokładnie tym, czego Ci potrzeba w tym momencie do osobistego wzrostu i rozwoju.* Każda dziedzina Twojego życia jest taka, jaka być powinna. Każda trudność, jakiej obecnie stawiasz czoła, niesie możliwości, które jesteś w stanie wykorzystać, aby wieść takie życie, jakiego chcesz.

Być może pracujesz dla trudnego szefa w branży, w której panuje bezwzględna konkurencja, marże są niskie, a perspektywy ograniczone. Jeżeli w takiej sytuacji stracisz czujność, możesz zacząć negatywnie odnosić się do swojej pracy i martwić swoim położeniem. Jeśli jednak założysz, że — zgodnie z zasadą serendypii — Twoja sytuacja jest dokładnie tym, czego potrzebujesz w tym momencie, będziesz w stanie zobaczyć jej zalety czy płynące z niej korzyści.

Aby to ułatwić, warto sobie zadać następujące pytanie: „Gdybym nie wykonywał tej pracy, czy wybrałbym ją jeszcze raz, wiedząc o niej i związanych z nią perspektywach to, co wiem teraz?”. Jeżeli Twoja odpowiedź brzmi: „Nie”, to następne pytanie mogłoby brzmieć: „Gdybym mógł robić to, czego naprawdę chcę, co by to było?”.

Cokolwiek to jest, możesz posłużyć się swoim bieżącym doświadczeniem jako trampoliną, dzięki której wskoczysz na wyższy poziom lepszych doświadczeń, zamiast tylko siedzieć i liczyć po cichu na to, że kiedyś będzie lepiej. Czy jest się na właściwym dla siebie kursie, można się dowiedzieć, tylko tymczasowo podążając w złym kierunku.

Myśl o przyszłości

Kolejny czynnik szczęścia zostaje wyjaśniony w zasadzie, zgodnie z którą *nie ma znaczenia, skąd przychodzisz; tak naprawdę liczy się tylko to, dokąd zmierzasz.*

Przeszłość jest martwa. Nie da się już jej zmienić. Przeszłość służy jedynie temu, by stać się dla Ciebie źródłem mądrości i wiedzy do podejmowania lepszych decyzji w przyszłości. Tak naprawdę liczy się tylko to, dokąd zmierzasz, począwszy od teraz. Nie możesz sobie pozwolić, żeby płakać nad rozlanym mlekiem. Spójrz na przeszłość jak na nieodwołalnie poniesiony koszt, jak na bezzwrotną inwestycję w swoje życie. Nie możesz jej cofnąć. Następnie skoncentruj swoją uwagę na horyzoncie przyszłości i możliwości, po czym zacznij podążać w tym kierunku.

Zasada synchronii

Ta ponadczasowa zasada wyjaśnia prawdopodobnie najistotniejszy ze wszystkich czynnik szczęścia. Wiąże się i łączy z wieloma innymi zasadami przedstawionymi w tej książce. Jest znana od tysięcy lat i nazywa się zasadą *synchronii*. Sięga powyżej, ponad prawo przyczyny i skutku oraz działa na innej niż ono płaszczyźnie.

Prawo przyczyny i skutku mówi, że każdy skutek widoczny w Twoim życiu ma określone przyczyny, które możesz ze sobą połączyć. Zarazem zgodnie z zasadą synchronii wydarzenia, które pojawiają się w Twoim życiu, nie mają ze sobą bezpośredniego związku przyczynowo-skutkowego. Synchronia ma miejsce wtedy, kiedy są one powiązane ze sobą *znaczeniowo*, nie zaś przyczynowo. Chodzi o to, że między takimi wydarzeniami nie ma żadnego bezpośredniego czy widocznego związku oprócz znaczenia, jakie mają w odniesieniu do któregoś z Twoich celów.

Wakacje na Hawajach

Wyobraź sobie, że pewnego ranka budzisz się i zaczynasz rozmawiać ze współmałżonkiem o tym, jak fajnie by było spędzić urlop na Hawajach. Wiesz jednak, że ani nie możesz sobie pozwolić na takie wakacje, ani nie dostaniesz na nie wolnego w pracy. Niemniej pomysł wyjazdu na Hawaje pozostaje dla Ciebie bardzo atrakcyjny. Stymuluje Twój umysł. Pobudza apetyt, podsyca ciekawość.

Każda myśl, którą *naładujesz emocjami* — w tym pomysł urlopu na Hawajach — zostaje przekazana z Twojego umysłu świadomego do podświadomego, który jest siedliskiem prawa przyciągania. W efekcie zaczynasz emitować pozytywne wibracje, które zaczynają przyciągać do Twojego życia ludzi i okoliczności, które pomogą daną myśl urzeczywistnić. Uruchamiasz zasadę synchronii.

Tego samego dnia idziesz do pracy, fantazjując o tym, że kiedyś pojedziesz ze współmałżonkiem na Hawaje. Kilka godzin później szef niespodziewanie wzywa Cię do siebie i mówi, że ze względu na to, że tak dobrze pracujesz, jak również ze względu na sezon ogórkowy w firmie, możesz, jeśli tylko chcesz, zrobić sobie tydzień lub dwa wolnego.

Podczas przerwy obiadowej znajomy opowiada Ci o nowym biurze podróży, które organizuje wyjazdy na Hawaje, w tym rezerwuje hotele, kupuje bilety i gwarantuje inne środki transportu, a wszystko w naprawdę dobrych cenach. Nawet ma przy sobie broszurę, w której znajdujesz opis dokładnie tej wyspy, którą pragniesz odwiedzić, oraz hotelu, który wydaje Ci się wprost idealny dla Was. Cena wynosi 8 tysięcy złotych dla dwóch osób za tydzień na Hawajach.

Po powrocie z pracy do domu dowiadujesz się, że nieoczekiwanie otrzymaliście zwrot podatku w wysokości — dobrze myślisz — 8 tysięcy złotych!

Przyjrzyj się dobrze temu, co się wydarzyło w powyższej historii. Masz bardzo jasny i naładowany silnymi emocjami pomysł na

urlop na Hawajach ze swoim współmałżonkiem. Ponadto jednego dnia mają miejsce trzy wydarzenia, które pozornie nic nie łączy ze sobą nawzajem, a jednak razem wzięte umożliwiają Ci osiągnięcie wymarzonego celu w czasie krótszym niż jeden dzień.

Wejź we „flow”

Tego rodzaju synchroniczne wydarzenia zaczną regularnie być Twoim udziałem, kiedy tylko wejdiesz w stan *flow* — swego rodzaju trans, w którym czujesz, że działasz na najwyższych obrotach. Kiedy wypełniasz swój umysł silnymi emocjami, klarujesz myśli, intensyfikujesz pragnienia i podchodzisz do wszystkiego z ufnym oczekiwaniem tego, co pozytywne, w Twoim życiu zaczynają się pojawiać zdarzenia wynikające z zasad serendypii i synchronii. Ich jedynym wspólnym mianownikiem zaś jest *znaczenie*, jakie im nadajesz za pomocą własnych myśli.

Jeśli zaś Twoje myśli są mgliste, chaotyczne, sprzeczne, wyżej wspomniane zasady nie będą działać na Twoją korzyść. Brak klarowności stanowi podstawową przyczynę, dla której większość ludzi jest nieszczęśliwa i nie odnosi sukcesów. Chociaż noszą oni w sobie potencjalnie ogromne moce, to jednak nie umieją się nimi posługiwać z korzyścią dla siebie, ponieważ nie rozumieją sposobów ich działania.

Postaraj się o lepszą pracę

Oto kolejny przykład synchronii z życia wzięty. Jeden z moich znajomych był niezadowolony ze swojej pracy. Wraz z żoną rozmawiali o tym, o ile lepiej by się czuł, gdyby miał inną pracę w innej dziedzinie. Dyskutowali o tym, że chciałby pracować w mniejszej firmie, w której byłyby większe szanse na podwyżkę czy awans na podstawie rzeczywistych kompetencji, a nie w granicach sztywnej struktury płac, która odgórnie ogranicza wysokość wynagrodzenia.

Nazajutrz małżonkowie wybrali się na kolację do pewnej eleganckiej restauracji, lecz lokal okazał się pełny i nie było dla nich miejsca. Zamiast jednak wrócić do domu, poszli do pobliskiej knajpki, w której znalazł się jeden wolny stolik. Następnie okazało się, że przy stoliku obok siedzi ich znajomy, z którym dawno się nie widzieli. Ten wraz z żoną jadł kolację w towarzystwie pary swoich znajomych. Znajomy znajomego był prezesem szybko rozwijającej się firmy, która miała siedzibę w ich mieście. Właśnie rozmawiali o tym, jak trudno znaleźć ambitnych ludzi, którzy szukają w mniejszym stopniu bezpiecznej posadki, a w większym — możliwości rozwoju. I tak między dwoma stolikami wywiązała się rozmowa, a jedną z pierwszych rzeczy, jaką powiedział wtedy mój znajomy, było to, że szuka pracy, która oferuje większe możliwości rozwoju.

Wspomniany prezes dał mojemu znajomemu wizytówkę i poprosił o telefon w przyszłym tygodniu. Mężczyzna zadzwonił, umówił się, przeszedł proces rekrutacji i dostał pracę. Zaledwie rok później zarabiał dwa razy więcej niż w poprzedniej pracy. Wraz z żoną przeprowadzili się do ładniejszego domu, kupili nowy samochód i wiedli życie na znacznie wyższym niż dotąd poziomie.

Większość ludzi powiedziała by, że to przykład „szczęścia”, ale Ty już wiesz, że to przykład działania zasady *synchronii*. Mój znajomy posiadał klarowność, ufność i optymizm odnośnie do tego, czego chce. W efekcie uruchomił szereg sił we wszechświecie, które nie tylko zamknęły jedną możliwość zjedzenia kolacji na mieście, a otworzyły drugą, ale także we właściwym czasie sprawiły, że usiadł przy właściwym stole obok właściwej osoby, która mogła mu zaproponować właściwe dla niego możliwości we właściwym momencie jego życia.

Mój znajomy mógł tamtego wieczoru wrócić do domu, poczytać gazetę, pooglądać telewizję. Wówczas prawdopodobnie nie wydarzyłoby się nic szczególnego. Potem dalej opowiadałby o tym, że utknął w kiepskiej robocie, bo ma w życiu pecha. A jednak pomógł

własnemu szczęściu poprzez podjęcie działań, tak samo jak „pomógłby” własnemu pechowi, gdyby nic wtedy nie zrobił. I Ty, i ja postępujemy tak samo wraz z każdą decyzją, którą podejmujemy, i z każdą czynnością, którą wykonujemy.

Potęga myślenia strategicznego

Klarowość należy do krytycznie istotnych czynników szczęścia. Im większą masz jasność, czego chcesz, tym szybciej to zdobędziesz. Kiedy masz stuprocentowo klarowne cele, uruchamiasz wszystkie moce swojego umysłu, aby pomogły Ci zrealizować owe zamiary. Masz lepsze rozeznanie co do tego, jakie konkretnie działania możesz podjąć, by szybciej się przybliżyć o swoich celów. Sprawniej podejmujesz lepsze decyzje dotyczące gospodarowania czasem i zasobami. Dotyczy to zarówno życia prywatnego, jak i zawodowego.

Na przykład firmy, które mają klarownie spisane plany strategiczne, odnoszą znacznie większe sukcesy niż organizacje, które działają na wycucie. Owszem, napisanie planu strategicznego może zająć sporo czasu — wiele godzin, może nawet dni. Kiedy jednak ten powstanie, staje się projektem przyszłości firmy. Pokazuje drogę, którą organizacja ma podążać, jak również kamienie milowe stanowiące miarę postępów. Plan strategiczny pomaga zarówno całej firmie, jak i poszczególnym pracownikom koncentrować się na najwartościowszych działaniach.

Celem planowania strategicznego w biznesie jest wzrost *wskaznika rentowności kapitału własnego* (ROE) — zwrotu finansowego z kapitału zainwestowanego w firmę. Dobry plan strategiczny umożliwi pracownikom skupienie się na tych wybranych rzeczach, które firma może zrobić, by zdobyć jak najwyższy zwrot z własnych zasobów i ludzi w niej pracujących.

Również Ty jako jednostka stajesz się bardziej skupiony i efektywny, kiedy masz *osobisty* plan strategiczny. Niemniej jednak Twoim

celem w zakresie planowania strategicznego, zamiast starań o podniesienie swojego ROE, jest zwiększanie *zwrotu z wkładanej energii*.

Tak jak firma ma kapitał finansowy do inwestowania w swoją działalność, tak i Ty dysponujesz kapitałem *ludzkim* do inwestowania w swoje życie. Twój kapitał ma charakter *intelektualny, emocjonalny i fizyczny*. Twoim celem zaś jest zdobywanie jak najwyższego zwrotu ze swoich inwestycji w pracę zawodową i życie prywatne.

Nie bądź Kolumbem

Każdy człowiek pragnie być szczęśliwy. Zarazem prawie każda nieszczęśliwa osoba — jak wynika z moich obserwacji — przyznaje, że nie ma konkretnych celów. Nieszczęśliwi ludzie nie widzą żadnego wyraźnego sensu w swoim życiu. Pod tym względem przypominają Krzysztofa Kolumba, który wyruszył ku „nowemu światu”, nie wiedząc, dokąd tak naprawdę *zmierza*. Kiedy dotarł do „nowego świata”, nie wiedział zupełnie, gdzie *jest*. Gdy przybył do domu, nie miał pojęcia, skąd *wrócił*. W taki sposób większość ludzi przeżywa całe swoje życie.

Sukces nie jest dziełem przypadku

Zamiast praktykować zasady kontroli i samostanowienia, większość ludzi żyje nieświadomie według prawa przypadku. Zgodnie z nim *porażka w zakresie planowania to plan na porażkę*.

Ludzie, którzy żyją według prawa przypadku, uważają, że życie to seria wrywkowych zdarzeń przypominających rzuty kośćmi czy kręcenie ruletką. Wierzą, że „nie chodzi o to, co się wie, ale kogo się zna”, mawiają, iż „nie da się wygrać z biurokracją”.

Do osób żyjących według prawa przypadku należą te, które kupują losy na loterię, chodzą do kasyna, inwestują w przedsięwzięcia obiecujące szybkie zyski, w akcje groszowe czy w rozwiązania,

o których nic nie wiedzą. Zawsze liczą na to, że dopisze im szczęście — to jednak nigdy się nie dzieje. Ludzie, którzy żyją według prawa przypadku, zwykle najbardziej zazdroszczą tym, którzy z powodzeniem żyją według prawa kontroli czy zasady zorientowania na cel.

Ta sama praca, różne nagrody

W każdej branży można znaleźć osoby, które wykonują mniej więcej taką samą pracę, ale zarabiają znacznie więcej (lub znacznie mniej) od pozostałych. I mnie dość często zdarza się spotykać dwie osoby, które pracują w tej samej firmie, sprzedają ten sam produkt w warunkach takiej samej konkurencji tym samym klientom w tych samych cenach — lecz jedna z nich zarabia nawet dziesięć razy tyle co ta druga. Chociaż niewiele się różnią od siebie pod względem na przykład wieku, wykształcenia, doświadczenia czy inteligencji, jedna osoba (czasami ta młodsza) zarabia kilkukrotnie więcej od drugiej. Dlaczego tak się dzieje?

Już znasz co najmniej część odpowiedzi. Dzieje się tak dlatego, że osoba, która odnosi większe sukcesy, podjęła szereg drobnych działań, by podwyższyć prawdopodobieństwo swojego sukcesu w danej dziedzinie. Osoba, której wiedzie się gorzej, tych działań *zaniechała*. Zbierasz to, co posiejesz — nie zbierzesz więc tego, czego nie posiałeś. Jeśli nic nie włożysz, niczego nie wyciągniesz. Nie wywołujesz akcji, nie uzyskujesz reakcji.

W Stanach Zjednoczonych najlepiej zarabiają w dowolnej dziedzinie prawie bez wyjątku ci, którzy mają osobiste plany strategiczne. Osoby, które są mocno zorientowane na cele. Wiedzą dokładnie, czego chcą. Mają spisane plany i harmonogramy działań prowadzących do celu. I codziennie nad nimi pracują.

Im większą klarowność masz co do tego, czego chcesz w swoim życiu, i większą pewność, że to uzyskasz, w tym większym stopniu uruchamiasz prawa przekonania, oczekiwania, przyciągania, odzwierciedlania i ekwiwalencji. Im pozytywniejsze jest Twoje

nastawienie, w tym większym stopniu Twoim udziałem stają się zjawiska wynikłe z zasad serendypii i synchronii. Im jaśniejszą masz wizję, w tym większym stopniu Twoje życie staje się nieprzerwanym ciągiem szczęśliwych wydarzeń i okoliczności, które pchają Cię ku Twojemu celowi i Twój cel ku Tobie.

Miej kontrolę nad swoim życiem

Zasada kontroli stanowi niezbędny czynnik szczęścia. Zgodnie z tą — bazującą na długich latach badań psychologicznych — zasadą *masz pozytywny stosunek do siebie w takim stopniu, w jakim uważasz, że kontrolujesz własne życie; masz negatywny stosunek do siebie w takim stopniu, w jakim uważasz, że nie kontrolujesz własnego życia (czy też że kontrolują Cię siły zewnętrzne lub inni ludzie)*.

Istnieje bezpośrednia zależność między wysokimi wynikami i poczuciem szczęścia z jednej strony a poczuciem kontroli nad własnym życiem z drugiej. Im silniejsze masz wrażenie, że kontrolujesz, co się dzieje w Twoim życiu, tym silniejsze masz poczucie osobistej mocy. W im większym stopniu uważasz, że jesteś architektem swojego przeznaczenia i panem swojego losu, tym szczęśliwszym i pozytywniejszym człowiekiem, posiadającym dużo energii i poczucie celu, się stajesz.

Niemniej jednak kiedy uważasz, że Twoje życie jest kontrolowane przez Twoje rachunki do zapłacenia, stan zdrowia, relacje, wychowanie, rasę czy jakikolwiek inny czynnik (na przykład przez Twojego szefa), masz poczucie braku kontroli. Masz negatywne nastawienie oraz odczuwasz niepokój i złość. Czujesz się jak niewinna ofiara swojego pokolenia, niezdolna do zmiany. Szarpiesz się i obwiniasz innych za swoje problemy. Nie znosisz ludzi sukcesu i zazdrościsz każdemu, kto tylko radzi sobie lepiej niż Ty. W praktyce skazujesz się na porażkę, ponieważ przyciągasz do swojego życia coraz więcej ludzi i okoliczności odzwierciedlających negatywne nastawienie Twojego umysłu.

Punkt wyjścia

Punktem wyjścia do tego, by odnieść sukces i być szczęśliwym człowiekiem, jest przejęcie kontroli nad własnym życiem. W wyznaczaniu sobie celów wspaniałe jest to, że dają one poczucie kontroli nad kierunkiem zmian. Cele dają Ci poczucie, że siedzisz na miejscu kierowcy, że masz dłonie na kierownicy. Cele dają Ci poczucie, że Twoje życie zmierza w takim kierunku, w jakim chcesz podążać.

Im silniejsze masz poczucie kontroli nad każdą dziedziną swojego życia, tym pozytywniejsze i bardziej optymistyczne masz nastawienie. Im pozytywniejsze i bardziej optymistyczne masz nastawienie, na tym większą skalę uruchamiasz w swoim życiu wszystkie znane Ci mentalne prawa i zasady oraz tym częściej zdajesz się doświadczać szczęścia.

Potęga poczucia celowości

Kolejny czynnik szczęścia to *silne poczucie celowości*. Jak mawiał Benjamin Disraeli: „Sekretem sukcesu jest stałość celu”.

Wszyscy ludzie sukcesu są maksymalnie skoncentrowani i mają silne poczucie celowości. Jeżeli znajdziesz dwie osoby, które mają mniej więcej takie same umiejętności, to prawie zawsze większy sukces odniesie ta, która pożąda swojego celu najbardziej (mocniej od drugiej osoby). Zdecyduj więc, czego naprawdę chcesz w każdej dziedzinie swojego życia, po czym skoncentruj swoją uwagę niczym wiązkę lasera na osiągnięciu tych celów. Postanów, że wytrwasz, bez względu na to, ile czasu Ci zajmie odniesienie zwycięstwa. Zawczasu podejmij decyzję, że nigdy się nie poddasz.

Zacznij od wewnątrz

Kreślenie osobistego planu strategicznego zacznij od swojego *wnętrza* i pracuj ku temu, co na zewnątrz. Niech punktem wyjścia

stanie się wewnętrzny trzon Twojego istnienia, najgłębsze wartości i najskrytsze przekonania. Następnie staraj się układać każdy aspekt swojego życia i codziennych czynności tak, aby Twoje zachowania i działania były spójne z Twoimi fundamentalnymi zasadami.

W tej dziedzinie celów zacznij od siebie. *Jakie wartości wyznajesz? W co wierzysz? Za czym się opowiadasz, a czemu równie stanowczo się sprzeciwiasz?*

Czy wierzysz w takie wartości jak uczciwość, szczerść, prawda, hojność, współczucie, troska, miłość, wybaczenie? Czy wierzysz w takie wartości jak prawość, wzorowa reputacja, kreatywność, wolność, autoekspresja? Czy wierzysz w takie wartości jak przyjaźń, samodyscyplina, praca, rozwój osobisty, sukces? Wymień *swoje* wartości.

Twoja umiejętność stawiania sobie pytań i odpowiadania na nie jest dobrym punktem wyjścia do osiągnięć i wybitności. Odpowiedzi są niezbędne do tego, by odblokować cały własny potencjał, oraz do tego, by precyzyjnie określić, czego naprawdę chce się w swoim życiu. Dopiero kiedy wiesz, kim jesteś *w środku*, możesz rozstrzygnąć, czego rzeczywiście pragniesz *na zewnątrz*.

Aby budować wspańiałe życie i kształtować wspańiałą charakter, potrzebujesz od trzech do pięciu fundamentalnych wartości. (Z czasem możesz dodawać następne). Tyle wystarczy, żeby stworzyć osobisty plan strategiczny. Kiedy już wskażesz fundamentalne wartości, ułóż je według wagi. Która z nich jest dla Ciebie najistotniejsza? Która jest druga pod względem ważności? Która trzecia? I tak dalej.

Jak rozpoznać swoje fundamentalne wartości? To proste. Zawsze wyrażasz je poprzez postępowanie. Pokazujesz sobie i innym, w co wierzysz, za pomocą swoich działań, zwłaszcza *pod presją*. Kiedy musisz wybrać, co zrobić, zawsze wybierasz to zachowanie, które jest spójne z tą Twoją wartością, która dominuje w danym momencie.

Jeżeli ktoś mówi: „Moją najważniejszą wartością jest moja rodzina”, to znaczy, że — zmuszony do wyboru — zawsze wskaże właśnie swoją rodzinę. Jeżeli mówi, że fundamentalną wartością jest dla niego zdrowie, to będzie zawsze postępować tak, aby dbać o zdrowie i dobrostan zarówno własny, jak i swoich najbliższych.

Pamiętaj jednak, że tak naprawdę nie ma znaczenia, co mówisz, o czym marzysz, na co masz nadzieję, co planujesz zrobić czy kim zamierzasz być pewnego dnia. Liczy się tylko to, co *robisz*. To Twoje uczynki mówią Tobie i wszystkim wokół, kim naprawdę jesteś. Dotyczy to zarówno świata biznesu czy polityki, jak i życia prywatnego oraz kontaktów osobistych.

Twoja wizja Twojej przyszłości

Kiedy już wskażesz swoje fundamentalne wartości, możesz przejść do tworzenia osobistej *wizji* — obrazu własnego idealnego życia w przyszłości. Ową wizję siebie, swojej rodziny, kariery zawodowej bądź własnej firmy kreujesz poprzez wyobrażanie sobie, że *nic* Cię nie ogranicza. Wyobraź więc sobie, że machasz magiczną różdżką i tworzysz swoją doskonałą przyszłość. Jak by ona wyglądała?

Liderzy różnią się od przeciętnych osób tym, że mają *wizję*. I mężczyźni, i kobiety zmierzający dokąds w swoim życiu mają klarowny obraz, jak to będzie, kiedy tam dotrą. Stworzenie przekonującej i ekscytującej osobistej wizji jest jednym z najważniejszych kroków, jakie możesz podjąć na rzecz budowania własnej przyszłości.

W ramach ćwiczenia wyobraź sobie, że wygrywasz 10 milionów złotych w gotówce (już opodatkowanych) albo otrzymujesz spadek po nieznanym Ci krewnym. Co zrobiłbyś *inaczej*? Jak zaprojektowałbyś swoje idealne życie? Wyobraź sobie, że jeżeli będziesz mieć klarowny obraz, jak owa doskonała przyszłość ma wyglądać, to zostanie Ci ona zagwarantowana. Kiedy zaś masz już taką wizję przed oczami, aby mogła Cię tam prowadzić, możesz się zastanowić, co będziesz robić teraz na co dzień, aby ją zrealizować.

Każdy lider ma swoją wizję

Jedną z właściwości liderów w dowolnej dziedzinie jest to, że mają wizję ekscytującej idealnej przyszłości — własnej, swoich rodzin, swoich organizacji. Pozwalają sobie marzyć. Tworzą obraz tego, co jest możliwe, zamiast przyzwalać na grzęźnięcie w tym, co istnieje obecnie. George Bernard Shaw, słynny brytyjski dramaturg, napisał kiedyś: „Większość ludzi patrzy na świat i pyta: »Dlaczego?«. Ja patrzę na świat i pytam: »Dlaczego nie?«”.

W całych Stanach Zjednoczonych żyją tysiące mężczyzn i tysiące kobiet, którzy wzniesli się na wyżyny, choć zaczęli skromnie. Wielu z nich przybyło z obcych krajów i na początku nie miało żadnych atutów, żadnych asów w rękawie. Mieli jedynie marzenia. Ufali, że są w stanie je spełnić. Ponieważ mocno wierzyli w samych siebie i byli zdeterminowani robić wszystko, co trzeba, by urzeczywistnić swoje wizje, uruchamiali wszystkie prawa i zasady, o których powiedzieliśmy sobie wcześniej. Po upływie zaledwie kilku lat wszyscy w ich otoczeniu mówili o nich, ile mieli „szczęścia”, że odnieśli sukces.

Ubierz swoją misję w konkretne słowa

Kiedy już masz wizję idealnej przyszłości, możesz spisać swoją misję. Nie jest ona tożsama z wizją. Twoja wizja jest *obrazem* pożądanego przez Ciebie idealnego stanu w przyszłości. Z kolei Twoja misja jest konkretnym *opisem*, jakim człowiekiem chcesz być, jak chcesz kształtować swoje życie oraz jak masz zamiar oddziaływać na życie innych ludzi.

Albert Einstein, zapytany o cel życia ludzkiego, odpowiedział: „Oczywiście jest nim służba bliźnim. Jakież inny cel mogłoby mieć?”.

Twoja misja mówi również o tym, jak chcesz, żeby inni opisywali Ciebie w przyszłości. Stephen Covey zauważa, że osobistą misję pisze się tak, jakby pisało się swój nekrolog. Spójrz więc na swoją misję jak na wzór tego, jak chcesz, by Cię zapamiętano,

jak na opis, który miałby przeczytać zaufany przyjaciel na Twoim pogrzebie.

Osobista misja jest Twoim podręcznikiem, jak traktować innych ludzi przez całe życie. Stanowi wyraz Twoich wartości w konkretnych działaniach. Na przykład jeżeli jedną z Twoich fundamentalnych wartości jest uczciwość, wyrażające ją zdania w Twojej misji mogłyby brzmieć następująco: „Jestem człowiekiem stuprocentowo uczciwym wobec siebie i innych ludzi w każdej sytuacji, bez względu na konsekwencje. Zawsze dotrzymuję słowa i można mi ufać bezwarunkowo”.

Osobista misja jest Ci potrzebna także w pracy zawodowej, odnośnie do firmy czy kariery. Oczywiście powinna współbrzmieć z misją osobistą, ale także musi być pod pewnymi względami od niej precyzyjniejsza. Mianowicie powinna być mierzalna i wykonalna. Innymi słowy: musisz być w stanie urzeczywistnić swoją misję zawodową, tak jak wykonuje się misję wojskową, po czym wraca się do domu.

Na przykład na pewnym etapie misję firmy AT&T można by sformułować mniej więcej tak: „Uczynić telefon sprzętem, który leży w zasięgu każdego mieszkańca Stanów Zjednoczonych”. Osiągnięcie tego celu zajęło bez mała 80 lat. Wspomniana misja kierunkowała działania podejmowane przez tę należącą do światowej czołówki organizację przez prawie wiek. Gdy cel został osiągnięty, AT&T potrzebowała nowej misji, lecz niestety nie zdołała jej sformułować. Dlatego firma ugrzęzła wtedy w miejscu.

Twoja misja zawodowa może brzmieć choćby tak: „Jestem wyróżniającym się profesjonalnym sprzedawcą. Należę do 10 procent najlepszych w swojej branży. Świadczę usługi najlepszej jakości. Jestem niezawodny i uczciwy w kontakcie z każdym klientem. Dzięki temu zarabiam ponad 250 tysięcy złotych rocznie”.

Jest to misja, która określa poziom dochodów, jaki chcesz osiągnąć, cechy pracy, jaką zamierzasz wykonywać, aby zdobyć te pieniądze, oraz sposób, w jaki zmierzysz, czy już udało Ci się

osiągnąć cel. Osoba trzecia mogłaby spojrzeć na Twoje działania i uzyskiwane przez Ciebie wyniki, po czym na tej podstawie określić, jak blisko jesteś wypełnienia swojej misji.

Misja plus wizja

Wspaniałe w posiadaniu zarówno wizji, jak i misji jest to, że poprzez myślenie o nich oraz regularne ich weryfikowanie uruchamiasz wszystkie prawa i zasady mentalne, tak żeby działały w Twoim życiu. W istocie stajesz się już osobą ze swoich wyobrażeń oraz budujesz wymarzoną przyszłość idealną. Bierzesz odpowiedzialność za kształtowanie własnego charakteru i wykuwanie swojego losu.

Pamiętaj: *naprawdę* stajesz się tym, o czym myślisz najczęściej. Kiedy cały czas myślisz o sobie jak o absolutnie wzorowej osobie, z czasem bardzo się do niej upodobnisz. Kiedy stale myślisz o swojej przyszłości idealnej, wkrótce przyciągniesz do swojego życia wszystko, czego potrzebujesz, by się ona urzeczywistniła.

Gorące pragnienie

Możesz zwiększać prawdopodobieństwo swojego wielkiego sukcesu poprzez podsycanie własnego pragnienia, by osiągnąć ten cel. Jedy-
nym realnym ograniczeniem tego, ile jesteś w stanie osiągnąć, jest to, *jak bardzo tego pożądasz*. Twoje pragnienie determinuje Twój los, a temperatura tego pragnienia — siłę Twojej determinacji w dążeniu do celu. Kiedy żywisz gorące pragnienie, by osiągnąć jakiś cel, jesteś przez nie pchany do przodu i motywowany. Jest ono bowiem *paliwem w piecu ambicji*. Pragnienie jest mocą w Twojej osobowości. Podstawową przyczyną, dla której ludzie dokonują wielkich rzeczy, jest to, że podchodzą z pasją do tego, czego naprawdę chcą. Nic wtedy nie jest w stanie ich zatrzymać, nic nie może się im oprzeć.

Gorące pragnienie pochodzi z głębi Twojego wnętrza. Sięga korzeniami do podstaw Twojej osobowości i Twoich fundamentalnych wartości. Cel, którego się pragnie, czy to osobisty, czy jakiegokolwiek inny, w sposób prawdziwie gorący, musi bazować na Twoich fundamentalnych wartościach i być spójny z Twoją wizją osoby, jaką naprawdę chcesz być.

Zrób listę swoich marzeń

Oto wspaniałe ćwiczenie: weź kartkę papieru i zacznij tworzyć listę własnych marzeń. Pozwól swojemu umysłowi swobodnie płynąć. Wyobraź sobie, że nic Cię nie ogranicza. Wyobraź sobie, że masz do dyspozycji niczym nieograniczone czas, pieniądze, zasoby, inteligencję, wykształcenie, doświadczenie, kontakty. Wyobraź sobie, że możesz robić i mieć, co tylko zechcesz, być, kim pragniesz. Spisz wszystko, czego byś oczekiwał od życia, gdyby Twoje możliwości były nieograniczone.

Pamiętaj: chodzi o to, by podać, czego szczerze pragniesz, jeszcze zanim rozstrzygniesz, czy to jest w ogóle możliwe. Nie daj się złapać w pułapkę narzucania sobie ograniczeń w postaci wymyślania powodów, dla których czegoś nie da się zrobić czy zdobyć, zanim to wynotujesz. Odsuń na bok słowa „możliwe” czy „niemożliwe” i po prostu pozwól sobie marzyć.

Zrób listę swoich celów

Kiedy skończysz wypisywać swoje marzenia, weź jeszcze jedną kartkę papieru. Zapisz na niej dzisiejszą datę, po czym wynotuj w postaci listy co najmniej 10 celów, które chcesz osiągnąć w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Proste i skuteczne, jest to jedno z najsilniej oddziałujących ćwiczeń w zakresie osiągania celów. Aby je wykonać, wystarczą papier, ołówek i kilka minut.

Aż 97 procent dorosłych osób nie spisuje swoich celów. Gdy zrobisz listę 10 rzeczy, które chcesz zdobyć w ciągu nadchodzącego roku, wejdiesz do ścisłej czołówki 3 procent ludzi żyjących i pracujących obecnie. Tak, najwyczejajniej poprzez zmobilizowanie się do spisania swoich celów staniesz się członkiem elity.

Co ciekawe, nawet gdybyś tylko spisał swoje cele, po czym odłożył ich listę gdzieś na bok i nie znalazłbyś jej przez następny rok, to i tak całe Twoje życie się zmieni. Po 12 miesiącach, po których spojrzalbyś na wspomnianą kartkę, odkryłbyś ze zdziwieniem, że zdołałeś osiągnąć 8 z 10 celów na różne wzniosłe sposoby.

Zauważyłbyś zadziwiające przypadki synchronii i serendypii stojące za każdym osiągniętym celem. Zobaczyłbyś nadzwyczajny ciąg połączonych ze sobą „zbiegów okoliczności”, którego nigdy byś nie przewidział ani nie zaplanował. Sedno sprawy jednak pozostaje bez zmian, czyli 8 na 10 celów osiągniętych na takie sposoby, których nie zdołałbyś sobie nawet wyobrazić. Cena tego, by powyższe ćwiczenie przyniosło owoce w Twoim życiu, to kartka papieru, ołówek i około 10 minut.

Udowodniony sposób na skuteczną przemianę

Zaproponowałem powyższe ćwiczenie dziesiątkom tysięcy ludzi na całym świecie — i żaden z nich nie powiedział mi, że się nie udało. Wprost przeciwnie, wielu ludzi mówi, że kiedy już wykonali to ćwiczenie, całe ich życie uległo przemianie, czasami nawet w ciągu zaledwie 30 dni. A przecież im więcej sukcesów już odnosisz, tym szybsze i lepsze będą Twoje wyniki, kiedy dodatkowo spiszesz sobie 10 celów.

Niedawno przemawiałem w sali wypełnionej po brzegi dynamicznymi menedżerami do spraw finansowych. Podczas porannej sesji poleciłem, by każdy z nich przed końcem dnia spisał sam dla siebie 10 własnych celów. Na początku sesji popołudniowej zapytałem, kto już spisał swoje cele. Okazało się, że aż 60 procent

słuchaczy miało gotową listę jeszcze przed przerwą obiadową! Do wieczora swoje cele spisało ponad 90 procent uczestników. I mam przecucie graniczące z pewnością, że przed położeniem się spać swoje listy skompletowali wszyscy słuchacze.

W ciągu następnych 12 miesięcy wszyscy pobili rekordy sprzedaży w swoich firmach oraz weszli do grona najlepiej zarabiających w swoich branżach. I dalej spisują sobie rokrocznie nowe cele. Uważają to ćwiczenie za swoją sekretną broń. Może się to stać i Twoim udziałem.

Zdefiniuj swój określony cel główny

Kiedy już masz listę 10 celów, przyjrzyj się jej i pomyśl: „Który cel z tej listy, gdybym go osiągnął, wywarłby największy pozytywny wpływ na moje życie?”.

Niezależnie od tego, co jest tym celem, zapisz go na górze jeszcze jednej kartki papieru. W tym momencie właśnie ten cel staje się Twoim *określonym celem głównym* w przewidywalnej przyszłości. Celem, o którym będziesz myśleć najczęściej i nad którym będziesz pracować najwięcej. Staje się nadrzędną zasadą organizującą Twoje poczynania.

Określoność celu pozwala ustalać właściwe priorytety, podejmować lepsze decyzje oraz inicjować więcej tych działań, które pomogą Ci osiągnąć cel. Poprzez spisanie 10 celów, wybranie najistotniejszego z nich i uznanie go za określony cel główny wchodzisz do grona jednego procenta najlepszych w naszym społeczeństwie.

Stwórz plan osiągnięcia kluczowego celu

Poniżej określonego celu głównego wypisz wszystkie przychodzące Ci do głowy działania, które możesz podjąć teraz lub w przyszłości, by ten cel osiągnąć.

Naprawdę jest to istotne ćwiczenie. Im więcej wymyślisz i wynotujesz różnych działań, które uważasz za pomocne w osiągnięciu celu, tym większą klarowność zyskasz w tej materii. Będziesz jeszcze bardziej przekonany o tym, że cel jest osiągalny. Będziesz jeszcze bardziej pewny siebie i zdeterminowany. Jeszcze bardziej skory do tego, by zacząć i wytrwać w wysiłkach.

Kiedy po raz pierwszy spisujesz swoje cele, możesz napotkać pewne wątpliwości czy obawy. Chociaż szczerze sobie życzysz osiągnięcia celu i masz nadzieję, że Ci się uda, możesz nie mieć stuprocentowej pewności, czy jesteś w stanie to zrobić, a nawet możesz być wobec tego sceptyczny. Gdy jednak zaczniesz planować niezbędne kroki, które musisz podjąć począwszy od teraz, zobaczysz swój cel w zupełnie nowym świetle.

Im szczegółowiej zaplanujesz drogę do swoich celów, tym bardziej osiągalne Ci się wydadzą. Poprzez spisanie celów czy planów wszczepiasz je jeszcze głębiej w swój podświadomy umysł. Coraz mocniej wierzysz, że leżą w zasięgu Twoich możliwości. Zaczynasz przyciągać pomysły, ludzi i zasoby, które pomagają Ci je urzeczywistnić.

Zacznij działać zgodnie z planem

Kiedy już masz listę działań, wybierz co najmniej jedną rzecz i zrób ją natychmiast. Od pierwszego razu, gdy tylko podejmiesz któreś ze spisanych działań, zaczniesz widzieć swoje postępy. Te zaś zmotywują Cię do podejmowania dodatkowych działań. Twoim udziałem staną się przejawy synchronii w wydarzeniach i Twojej codzienności. Poczujesz, że masz większą kontrolę nad własnym życiem.

Poprzez robienie list, tworzenie planów i podejmowanie działań na rzecz osiągnięcia zamierzonego celu pobudzasz do działania twój siatkowaty pnia mózgu. Wzrasta Twoje wyczucie osób i możliwości w Twoim otoczeniu, które mogą Ci pomóc osiągnąć

to, czego pragniesz. Masz więcej energii i lepszą koncentrację. Posiadasz większą klarowność i bardziej pozytywne nastawienie. W ten sposób zaczynasz budować własną przyszłość. By to wszystko mogło się wydarzyć, potrzebujesz tylko kartki papieru, ołówka i kilku minut.

Zwycięzcy zadają właściwe pytania

Oto kluczowa różnica między zwycięzcą a przegranym. Ten ostatni słucha o ćwiczeniu polegającym na spisaniu 10 celów, wybiera jeden z nich i może nawet pracuje codziennie nad jego osiągnięciem, ale szybko zaczyna pytać: „Co, jeśli się nie uda?”.

Nie takie pytanie jednak należałoby zadać. Właściwe pytanie, które trzeba postawić — i które stawiają zwycięzcy — brzmi: „Co jeśli się *uda*?”.

Jeżeli się nie uda, poniesiesz koszty w postaci papieru, ołówka i kilku minut swojego czasu. Jeśli zaś metoda spisywania się sprawdzi, może odmienić Twoje życie na zawsze. Oczywiście, jeżeli się nie uda, będziesz jedną z nielicznych osób spośród tysięcy, w przypadku których ćwiczenie się nie sprawdziło. Zresztą musiałbyś się wykazać szczególną determinacją, by ćwiczenie to Ci nie wyszło.

Niemniej jednak faktem jest, że metoda działa. I to działa szybciej, niż możesz to sobie wyobrazić. Spróbuj, a się przekonasz!

Cuda się zdarzają

Pewnego sobotniego ranka na moje seminarium w Phoenix przyszedł pewien doradca finansowy; już po południu musiał wracać do Houston. W następny czwartek zadzwonił do mojego biura i porozmawiał z moją sekretarką. Potem napisał do mnie list, w którym dość szczegółowo opowiedział o tym, co zrobił po wyjściu z seminarium. Oto co mu się przydarzyło.

Otóż wyznał, że słyszał o celach wiele, wiele razy wcześniej, a jednak unikał ich spisywania. Pod wpływem moich zachęt jednak postanowił, że tym razem wynotuje sobie 10 celów na 12 następnych miesięcy. Zrobił to na pokładzie samolotu, którym wracał do domu owego sobotniego popołudnia. Okazało się, że do niedzielnego wieczora, dokładnie do godziny 19.00, czyli szybciej niż w dobę, udało mu się osiągnąć 5 z 10 rocznych celów, które sobie wyznaczył, a były to cele zarówno finansowe, jak i rodzinne.

Dopisał więc szybko 5 kolejnych celów, aby zacząć nowy tydzień z 10 celami na liście. Cztery dni później, czyli do czwartku do godziny 13.00, kiedy zadzwonił do mojego biura, znów udało mu się osiągnąć 5 celów z 10-punktowej listy.

W swoim liście do mnie pisał także: „Mogę uczciwie powiedzieć, że w sześć dni, dzięki klarownie spisanim celom, udało mi się osiągnąć więcej, niż spodziewałem się osiągnąć przez cały rok. Zdziwiająca!”.

Mam teczki pełne listów od ludzi, którzy napisali do mnie, by opowiedzieć podobne historie. Podczas każdego mojego seminarium pojawia się co najmniej jedna osoba, która relacjonuje analogiczne doświadczenie. Mógłbym nagrać całą audycję radiową albo napisać grubą książkę na podstawie historii osób, które wróciły do domu, spisały 10 celów, przygotowały plany ich osiągnięcia, przystąpiły do działania — i w ten sposób odmieniły całe swoje życie.

Zasada przyspieszania przyspieszenia

Kiedy masz spisane cele, możesz sięgnąć po wiele różnych skutecznych technik, które pomogą Ci szybciej się przybliżyć do Twoich celów, a Twoim celom szybciej przybliżyć się do Ciebie. *Zasada przyspieszania przyspieszenia* to potężny czynnik szczęścia, który możesz wykorzystać na drodze do swoich celów. Zgodnie z ową zasadą to, do czego dążysz (cokolwiek to jest), zaczyna również

poruszać się w Twoją stronę. Swój do swego ciągnie. W pewnym sensie zasada przyspieszania przyspieszenia wypływa z prawa przyciągania — lecz z pewną istotną różnicą.

Otóż kiedy wyznaczasz sobie nowy, poważny cel i zaczynasz do niego dążyć, postępy częstokroć okazują się dość powolne. Możesz więc poczuć frustrację, a nawet zacząć myśleć o kapitulacji. Im ważniejszy dla Ciebie jest cel, tym odleglejszy może się wydawać. Może być i tak, że trzeba będzie długo nad nim pracować, zanim w ogóle pojawią się jakiegokolwiek postępy. Jest to jednak nieodłączny element procesu osiągnięcia celów.

Zasada 80/20 pomaga wytłumaczyć zasadę przyspieszania przyspieszenia. Przez pierwsze 80 procent czasu, w którym pracujesz nad swoim celem, pokonasz zaledwie 20 procent dystansu. Niemniej jednak jeżeli nie poddasz się, jeżeli wytrwasz, zdołasz osiągnąć ostatnie 80 procent swojego celu w ostatnich 20 procentach czasu pracy nad nim.

Wielu ludzi pracuje przez długie tygodnie, miesiące, a nawet lata nad poważnym celem, lecz widzi ledwie niewielkie postępy. W konsekwencji traci często serce do niego i się poddaje. Osoby te niestety nie zdają sobie sprawy z tego, że przez cały czas przygotowywały tak potrzebny grunt i już prawie były w takim punkcie, za którym zaczęłyby mocno przyspieszać na drodze do celu, a ich cel zacząłby szybciej zmierzać w ich kierunku.

Omawiana tu zasada przyspieszania przyspieszenia zdaje się znajdować zastosowanie do prawie każdego ważkiego celu, jaki tylko możesz sobie wyznaczyć. Koniecznie więc zadecyduj zawnazu, że nigdy się nie poddasz. Taka decyzja bowiem jest jednym z najpotężniejszych czynników szczęścia.

Zrób karteczki z afirmacjami dla każdego celu

Oto jeszcze jedno bardzo skuteczne ćwiczenie, które możesz wykonywać, by jeszcze szybciej osiągać swoje cele. Zapisz każdy

z nich osobno dużymi literami na karteczce o rozmiarze 5 na 10 centymetrów w postaci zdania twierdzącego *w czasie teraźniejszym o pozytywnym i osobistym charakterze*; karteczki noś stale przy sobie. Ten zabieg można by porównać do zdecydowanego wciśnięcia pedału gazu w podróży Twojego życia.

Dla przykładu: możesz na karteczce zapisać takie zdania jak: „Ważę 75 kilogramów”. „Zarabiam 250 tysięcy złotych rocznie”. „Mówię płynnie po hiszpańsku”.

Odczytuj te cele co rano, kiedy wstajesz, i co wieczór, zanim położysz się spać. Czytając je, staraj się je sobie wizualizować, wyobrażać jako już osiągnięte. Twórz ekscytujący obraz mentalny każdego swojego celu jako zastanej rzeczywistości. Próbuj go zobaczyć tak wyraziście, tak klarownie, jak tylko potrafisz.

Następnie możesz wrzucić wyższy bieg i połączyć obraz mentalny swojego celu z tą *emocją*, która się pojawi po jego osiągnięciu. Jeżeli myślisz o pięknym samochodzie, którym pragniesz jeździć, wyobrażaj sobie uczucia szczęścia i przyjemności towarzyszące Ci podczas jazdy nim.

Wielu najlepszych sprzedawców wykonuje to ćwiczenie, aby zwizualizować sobie, jak to jest być najlepszym w firmie i zdobywać nagrody w ogólnokrajowych rankingach. Wyobrażają sobie siebie, jak wchodzi na scenę i odbierają nagrodę z rąk prezesa. Słyszą brawa publiczności. Rozbudzają w sobie poczucie dumy i satysfakcji, które staną się ich udziałem w momencie otrzymania nagrody. I rzeczywiście kolejne takie osoby zostają najlepszymi sprzedawcami w swoich firmach.

Jedną z najistotniejszych zasad sukcesu w budowaniu własnej przyszłości jest potęga koncentracji. Zgodnie z tą zasadą *to, co w największym stopniu zajmuje Twoje myśli, rośnie i rozwija się w Twoim świecie*.

Im więcej myślisz i mówisz o pożądanym przez siebie celu, im częściej go sobie wizualizujesz i ładujesz go emocjonalnie, tym intensywniej Twój umysł pracuje nad tym, by przyciągnąć ten cel

do Ciebie i pchać Cię w jego stronę. *Możesz bowiem mieć wszystko, co tylko pielęgnujesz regularnie w swoim umyśle.* Twoja umiejętność wyłącznej koncentracji na kluczowym dla Ciebie celu wyostrza wszystkie Twoje zdolności mentalne, zwiększa Twoją kreatywność i uwalnia energię na rzecz upragnionego celu.

Im większą jasność masz co do swoich celów, w tym większym stopniu uruchamiasz wszystkie swoje moce mentalne. Wytwarzasz wokół siebie pole siłowe energii, które sprawia, że przydarzają Ci się cudowne rzeczy. Przyciągasz zadziwiające możliwości i okazje, które inni ludzie uważają za „szczęście”.

Sam fakt, że czytasz tę książkę, oznacza, że już należysz do 10 procent najlepszych, a może nawet do 5 procent najbardziej utalentowanych ludzi żyjących obecnie. Jesteś członkiem elity.

Sam fakt, że udało Ci się doczytać książkę do tego miejsca, oznacza, że należysz do specjalnej klasy prawie wyłącznie dzięki sobie. Należysz do kręgu zwycięzców. Nie ma przy tym znaczenia, na jakim etapie życia się znajdujesz czy ile obecnie zarabiasz; *liczy się tylko to, dokąd zmierzasz.*

Siła oddania, z jakim angażujesz się w swoje życie i własną przyszłość poprzez wskazanie najważniejszych dla siebie wartości, stworzenie wizji i misji oraz wyznaczenie celów, jest najlepszym wskaźnikiem, gdzie się znajdziesz w przyszłości. Jeżeli będziesz bez przerwy dążyć w obranym kierunku, osiągniesz niesamowite rzeczy. Nic Cię nie zatrzyma. Wkrótce staniesz się znany jako jedna z „najszcześniejszych” osób w swoim środowisku.

Ćwiczenia praktyczne

Co możesz zrobić już teraz

1. Przypomnij sobie różne swoje sukcesy i wynotuj przykładowe przejawy serendypii i synchronii ze swojej przeszłości. Co możesz zrobić, by zaistniały ponownie?

2. Nakreśl swoją wizję przyszłości idealnej wraz z idealnym stylem życia. Jak by wyglądało Twoje życie, gdyby miało być wzorowe pod każdym względem?
3. Usiądź i spisuj listę swoich marzeń. Wyobraź sobie, że masz do dyspozycji nieskończone zasoby czasu, pieniędzy i umiejętności. Czego naprawdę chcesz?
4. Zrób listę 10 celów, które pragniesz osiągnąć w ciągu najbliższych 12 miesięcy lub dwóch lat. Zapisz je w postaci zdań w czasie teraźniejszym, tak jakby owe cele już zostały osiągnięte.
5. Wybierz jeden cel, który — gdyby udało Ci się go osiągnąć — wywarłby największy pozytywny wpływ na Twoje życie. Uczyń ten cel swoim określonym celem głównym i myśl o nim cały czas.
6. Sporządź plan osiągnięcia swojego określonego celu głównego. Uwzględnij terminy końcowe i częściowe, jak również miary i priorytety.
7. Przystąp do realizacji swojego celu od razu. Każdego dnia zrób coś, co będzie Cię do niego przybliżać. I postanów, że nigdy się nie poddasz.

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 

Ta praktyczna książka pokaże Ci, jak budować swoją przyszłość, dokładnie taką, jaką chcesz!

KEN BLANCHARD

współautor bestsellera **Jednominutowy menedżer**

Ta książka pokazuje dwanaście konkretnych kroków, dzięki którym niemal natychmiast radykalnie podwyższysz swoje wyniki.

MITCH HUHEM

były rektor MIT

Każdy, kto pragnie odnosić sukcesy, po prostu musi przeczytać tę książkę!

JEFF ROSEN

wiceprezes U.S. Bank

Najlepszą metodą przewidywania przyszłości jest jej tworzenie!

PETER DRUCKER

Wydaje Ci się, że masz znikomy wpływ na to, co Cię w życiu spotyka? Masz rację: wydaje Ci się! W rzeczywistości Twoja przyszłość zależy od Ciebie, od Twoich wyborów i Twoich decyzji.

To, co osiągniesz w życiu, będzie wynikiem tego, co zrobisz, albo tego, czego nie zrobisz – codziennie, dzień po dniu, rok po roku. Jeśli więc wiesz, jakiej przyszłości dla siebie pragniesz, zacznij ją budować już dziś!

Z tej książki dowiesz się, od czego zacząć tworzenie własnej, wspaniałej przyszłości i w jaki sposób, krok po kroku, osiągnąć taki sukces, jakiego pragniesz. Niezależnie od tego, czy chodzi o spełnienie zawodowe, awanse, bogactwo, czy też o szczęście w życiu prywatnym, znajdziesz tu kompletny plan, który wystarczy realizować. W odróżnieniu od innych pozycji w tym bestsellerowym poradniku znajdziesz tylko realistyczne, sprawdzone i niezwykle konkretne zalecenia i wskazówki. Przekonaj się, że Twój los spoczywa w Twoich rękach – i podążaj w stronę sukcesu bez granic!

BRIAN TRACY

jest wybitnym autorytetem w dziedzinie filozofii sukcesu i rozwoju osobistego. Jest też jednym z najlepszych mówców motywacyjnych na świecie. Wiele jego książek stało się bestsellerami. Mieszka w San Diego w Kalifornii.

onepress



Księgarnia internetowa:
<http://onepress.pl>



HELION SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
onepress@onepress.pl

książkiklasybusiness

ebook dostępny na:

ebookpoint

ISBN 978-83-289-0199-5



9 788328 901995

Cena: 59,00 zł